Decyzje samorządu rejonu wileńskiego — str. 2

NUMER BLOKADOWY

KURIER Wileński

WTOREK 31 LIPCA 1990 r.

Nr 161 (11412)

Cena 10 kop.

DZIENNIK SPOŁECZNO - POLITYCZNY
Rady Najwyższej i Rady Ministrów Republiki Litewskiej

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Nowe układy mają być przygotowane w przeciągu 1,5—2 miesięcy

SPOTKANIE LIDERÓW PAŃSTW BAŁTYCKICH I RFSRR

27 lipca w Jurmale liderzy RFSRR oraz republik: Łotewskiej, Litewskiej i Estońskiej osiągnęli porozumienie w sprawie niezwłocznego przystąpienia do przygotowania dwustronnych umów państwowych Federacji Rosyjskiej z każdym z państw bałtyckich z osobna. Podpisano również szereg dokumentów (str. 1 — 2).

(ELTA)

NA ZDJĘCIU: (od lewej) W. Landsbergis, A. Riutiel, B. Jelcyn, A. Gorbunow.

Fot. Baltija—ELTA

KOMUNIKAT

O SPOTKANIU PRZEWODNICZĄCYCH RAD NAJWYŻSZYCH REPUBLIKI LITEWSKIEJ, REPUBLIKI ESTOŃSKIEJ, REPUBLIKI ŁOTEWSKIEJ I ROSYJSKIEJ FEDERACYJNEJ SOCJALISTYCZNEJ REPUBLIKI RADZIECKIEJ

27 lipca 1990 r. w Jurmale odbyło się spotkanie przewodniczących Rad Najwyższych Republiki Litewskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Łotewskiej i Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W czasie jego trwania uczestnicy spotkania postanowili bezzwłocznie przystąpić do przygotowania dwustronnych układów państwowych między Federacją Rosyjską i Republiką Litewską, Federacją Rosyjską i Republiką Estońską, Federacją Rosyjską i Republiką Łotewską: podstawowych układów polityczno-prawnych, jak też układów o stosunkach gospodarczych, naukowo-technicznych, handlowych, socjalnych, międzynarodowościowych, kulturalnych i innych, a także w kwestiach obywatelstwa. W związku z tym strony nie będą wysuwały żadnych wstępnych warunków.

Czynność tę powierzono specjalnym komisjom, którym przewodniczą zastępcy przewodniczących Rad Najwyższych albo odpowiadające im osoby urzędowe, oraz ekspertom. Ma być ona zakończona w ciągu półtora lub dwóch miesięcy. Jednocześnie mają być rozwiązane kwestie protokolarne podpisania układów. Układ polityczno-prawny podpisują przewodniczący Rad Najwyższych krajów zawierających układ.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. LANDSBERGIS

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Estońskiej A. RIUITEL

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Łotewskiej A. GORBUNOW

Przewodniczący Rady Najwyższej RFSRR B. JELCYN

Posiedzenie rządu Litwy

30 lipca odbyło się posiedzenie rządu Republiki Litewskiej. Przewodniczyła mu premier Kazimiera Prunskiene.

Omówiono projekt regulaminu rządowego Republiki Litewskiej, zaaprobowano projekt ustawy Republiki Litewskiej o regulowaniu podziału dochodów osób prawnych, uprawiających działalność komercyjno-gospodarczą, projekt ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwie indywidualnym (prywatnym) oraz poprawki do kodeksu cywilnego. Rząd zatwierdził status swego pełnomocnika w osiedlu Snieczkus.

Na posiedzeniu omówiono sprawy obrony cywilnej, kontaktów gospodarczych z ZSRR oraz inne.

(ELTA)

Oświata, nauka, kultura

W RADZIE NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Wczoraj odbyła się tradycyjna poniedziałkowa narada Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, przewodniczących stałych komisji oraz rządu republiki.

Na naradzie omówiono podstawy reformy systemu oświaty oraz założenia polityki kulturalnej. Informację o projekcie programu kultury i oświaty rządu Litwy złożył minister kultury i oświaty D. Kuolys. Omówił on kształtowany model struktury ministerstwa, sprawy kształcenia kadry dla szkoły narodowej, wydawnictwa podręczników oraz niektóre inne koncepcje rozwoju kulturalnego.

Omówiono również postulaty Komisji ds. Oświaty, Nauki i Kultury Rady Najwyższej o zmianie nazw Politechniki Kowieńskiej oraz Wileńskiego Instytutu Inżynierów Budowlanych na odpowiednie uniwersytety. Większość przemawiających wyraziła opinię, że sprawę tę należy raz jeszcze omówić w ogólnym kontekście zakładania uniwersytetów na Litwie, jako że nadając tym uczelniom status uniwersytetów należy zbadać też możliwości finansowe.

Na naradzie wymieniono poglądy na temat przebiegu przygotowań do rozmów ze Związkiem SRR. W tej sprawie głos zabrał przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. Landsbergis, który zaznaczył, iż przygotowania do rokowań mają przebieg systematyczny, tworzy się grupy ekspertów, opracowuje protokół rozmów. W tej kwestii porządku dziennego wypowiedziała się również premier Republiki Litewskiej K. Prunskiene.

(ELTA)

MINI-WYWIAD

Handlując z Polską będziemy się uczyć...

Na przebudowę przemysłu Litwy znacznie wpłynie również to, jak będziemy współpracowali z krajami zagranicznymi. Jakie są perspektywy? W Polsce bawił ostatnio minister przemysłu Litwy Rimwydas JASINAWICZIUS. O tej podróży opowiedział on dziennikarzom Jurgisowi Paskoczinasowi.

— Z jakimi myślami, z jakimi planami wróciliście do domu?

— Litwa ma doskonałe możliwości współpracy z Polską. Z uwagi na urynkowienie oraz fakt, iż złoty stał się konwertowaną walutą, możemy rozpocząć handel z Polską. Moglibyśmy sprzedać jej sporo swych wyrobów. Dla naszych producentów byłaby to dobra szkoła komercji, zobaczylibyśmy, jak wyroby litewskie konkurują z towarami innych krajów, sprzedawanych w Polsce według cen światowych.

— W jaki sposób rozliczano by się za towary litewskie?

— Różnie. Część towarów sprzedalibyśmy za złote. Powstałaby możliwość zarobienia dewiz, tak bardzo dziś potrzebnych do nabycia sprzętu, surowca, jak też towarów — chociażby dla załóg przedsiębiorstw przemysłowych. Część produkcji moglibyśmy wymieniać na towary, zaoferowane przez naszych polskich partnerów.

— Kontakty te regulować będzie Ministerstwo Przemysłu czy też same przedsiębiorstwa znajdą partnerów do współpracy?

— Ministerstwo Przemysłu zrzeka się kierowania przedsiębiorstwami, wskazywania im, kto z kim i jak ma współpracować. Toteż będziemy konsultować, doradzać przedsiębiorstwom, innymi słowy — ministerstwo stanie się partnerem. A co konkretnie i komu sprzedać za jaką cenę — niech decyduje sam zespół. A więc i ryzyko pozostaje przedsiębiorstwom. Wiemy jednak, że trudno coś osiągnąć bez ryzyka. A więc współpraca z Polską zmusi przedsiębiorstwa do bardziej prężnej pracy, nauczy myślenia i działania.

Uroczystości na Żmudzi

Dla uczczenia pamięci znanego biskupa żmudzkiego Motiejusa Walancziusa w sobotę do miasteczka Warniai (rejon teisziajski) przybyły tysiące mieszkańców Litwy.

W połowie XIX wieku mieszkał on tu przez blisko dwa dziesięciolecia, głosił słowo prawdy w katedrze, walczył przeciwko wynaradawianiu Litwinów, krzewił idee państwowości, trzeźwości. W 1927 r. wzniesiono pomnik M. Walancziusa, w uroczystości jego wyświęcenia uczestniczył prezydent republiki Antanas Smetona. W 1951 r. pomnik został usunięty, jednakże mieszkańcy Warniai potrafili go ukryć i zachować.

Święto odbudowy pomnika zainaugurowane zostało w kościele warniajskim, w którym Mszę Św. celebrował biskup teisziajski Antanas Waiczius.

Odsłonięcia pomnika dokonał przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis, w uroczystościach uczestniczył minister kultury i oświaty Litwy Darius Kuolys, a także grupa parlamentarzystów.

* * *

W niedzielę w rejonie szyluckim do kościoła w Szwekszne dzwony zwołały ludzi na odpust Św. Jakuba oraz uroczystość odbudowy pomnika, poświęconego dziesiątej rocznicy niepodległości Litwy. Pomnik wyświęcił teisziajski biskup Antanas Walczius, podczas uroczystości przemawiał przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis, rektor Teisziajskiego Seminarium Duchownego Kazimieras Gasciunas, deputowani do Rady Najwyższej.

Auszra PILAITIENE, kor. ELTA

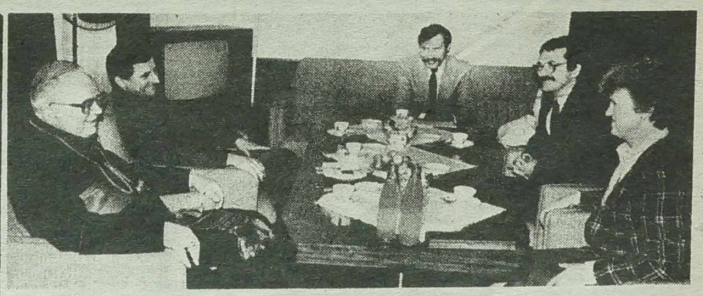

30 lipca Metropolitę Wrocławskiego, Kardynała Henryka Gulbinowicza przyjęła premier rządu Republiki Litewskiej Kazimiera Prunskiene. W spotkaniu uczestniczyli m. in. wicepremier Romualdas Ozolas i deputowany do Rady Najwyższej republiki Ryszard Maciejkianiec (o pobycie Kardynała na Litwie — na str. 3).

Fot. M. Rebi

Oświadczenie

RADY PAŃSTW BAŁTYCKICH

Republika Litewska, Republika Estońska i Republika Łotewska w osobach swych pełnomocnych przedstawicieli w Radzie Państw Bałtyckich

kierując się aktami Rad Najwyższych trzech państw bałtyckich, na których podstawie odrodzono ich niepodległość,

uznając, że podstawą kształtowania wszystkich dalszych stosunków jest traktat pokojowy i inne układy, zawarte między państwami bałtyckimi i ZSRR do czerwca 1940 roku,

pragnąc utrzymywać równoprawne i przyjacielskie stosunki z ZSRR, jego republikami związkowymi i innymi państwami,

uwzględniając proces zawierania układów z RFSRR, innymi republikami ZSRR i innymi państwami, jak też zawarty już układ wzajemny między państwami bałtyckimi,

oświadczają:

1. Pełnomocni przedstawiciele trzech krajów bałtyckich nie uczestniczyli w przygotowaniu układu związkowego ZSRR i nie zakłada się, że w przyszłości będą mogli uczestniczyć w tym procesie.

2. Jakikolwiek układ państw bałtyckich z ZSRR, jego republikami związkowymi i innymi państwami może być zawierany wyłącznie w oparciu na ustalenia aktów o odrodzeniu niepodległości uchwalonych przez Rady Najwyższe naszych państw.

3. Najbardziej celowo jest prowadzić rokowania z ZSRR według zasady „trzy plus jeden" albo jednocześnie i ściśle koordynując je, a jej wynikiem powinny być układy o charakterze politycznym, na których w przyszłości będą się opierały układy o stosunkach wzajemnych i współpracy według poszczególnych dziedzin działalności i interesów.

4. Trzy państwa bałtyckie nie mają wzajemnie wobec siebie żadnych roszczeń terytorialnych, majątkowych lub innych.

5. Trzy państwa bałtyckie zwracają się do każdej spośród dwunastu republik ZSRR z prośbą o oświadczenie: czy mają jakieś pretensje terytorialne, majątkowe i inne względem Republiki Litewskiej, Republiki Estońskiej i Republiki Łotewskiej. W razie nieotrzymania odpowiedzi po upływie miesiąca będzie się uważać, że takich pretensji nie ma.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. LANDSBERGIS

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Estońskiej A. RIUITEL

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Łotewskiej A. GORBUNOW

Jurmala, 27 lipca 1990 r.

Oświadczenie

RADY PAŃSTW BAŁTYCKICH

Rada Państw Bałtyckich stwierdza, że organy centralne ZSRR wszelkimi sposobami usiłują przeszkadzać odrodzeniu państwowości Republiki Litewskiej, Republiki Łotewskiej i Republiki Estońskiej i doprowadzić do destabilizacji sytuacji w regionie bałtyckim. Jednym z tych sposobów jest utworzone na polecenie Rady Ministrów ZSRR stowarzyszenia „Integrał", które w trybie dyrektywnym jednoczy przedsiębiorstwa i organizacje tak zwanego szczebla ogólnozwiązkowego, bezpośrednio podległe Radzie Ministrów ZSRR.

Rada Państw Bałtyckich posunięcia te kwalifikuje jako najbardziej rażące naruszenie praw niepodległego państwa — Republiki Estońskiej, poprzez które dąży się do rozbicia i zrujnowania ekonomiki. Takie działania w istocie są sprzeczne z artykułem 5.2 podstawowego dokumentu kopenhaskiego spotkania Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Rada Państw Bałtyckich ostro protestuje przeciwko tak bezprawnym działaniom i oświadcza, że mogą one utrudnić uregulowanie problemów między państwami bałtyckimi i Związkiem SRR.

Rada Państw Bałtyckich w imieniu Republiki Litewskiej, Republiki Łotewskiej i Republiki Estońskiej wyraża swą solidarność oraz gotowość, aby wszystkimi siłami i środkami popierać tych, przeciwko którym stosuje się takie metody.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. LANDSBERGIS

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Estońskiej A. RIUITEL

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Łotewskiej A. GORBUNOW

Jurmala, 28 lipca 1990 r.

O zmianie kierownika banku i innych sprawach

NA SESJI RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

28 lipca na posiedzeniu plenarnym Rady Najwyższej deputowany Albertas SZIMENAS wyłuszczył zmiany w projekcie ustawy o poprawie zaopatrzenia emerytalnego mieszkańców.

Przyjęto ustawę i uchwałę o wejściu jej w życie.

Wiceminister kultury i oświaty Aurimas JUOZAITIS zgłosił projekty ustawy Republiki Litewskiej o utworzeniu jednostek kultury i oświaty samorządów wyższego szczebla i zatwierdzaniu ich kierowników oraz zmiany drugiego punktu artykułu 15 Ustawy Republiki Litewskiej o podstawach samorządu terenowego.

Zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Bronislowas KUZMICKAS mówił o utworzeniu parlamentarno-rządowych grup ekspertów na międzypaństwowe rozmowy z ZSRR. Kwestia ta będzie omawiana na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych.

Deputowany Aloyzas SAKALAS zgłosił uwagi dotyczące kworum posiedzeń.

Informację o proponowanych zmianach kierownictwa Banku Litewskiego złożyła premier Republiki Litewskiej Kazimiera PRUNSKIENE.

W dyskusji głos zabrali przewodniczący Zarządu Banku Litewskiego Bronius POWILAITIS, deputowany Willus BALDISZIS.

Parlament zadośćuczynił prośbie Broniusa Powilaitisa o jego rezygnacji. Kandydatura nowego kierownika banku zostanie omówiona w komisjach.

Deputowany Kazimieras ANTANAWICZIUS poinformował o posiedzeniu Komisji Ekonomiki, na którym omówiono status Banku Państwowego.

Poprawki redakcyjne, alternatywy projektu ustawy Republiki Litewskiej o spółce akcyjnej zgłosił deputowany Gediminas WAGNORIUS. Uwagi też zgłosili w tej sprawie deputowani.

(ELTA)

U C H W A Ł A

RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ O ZWIĘKSZENIU DZIAŁEK PRZYZAGRODOWYCH MIESZKAŃCOM WSI

Dążąc do stworzenia bardziej sprzyjających warunków mieszkańcom wsi do rozszerzania gospodarstwa osobistego i zalegalizowania w państwowym rejestrze ziemi faktycznie wykorzystywane do tego celu obszary gruntowe, Rada Najwyższa Republiki Litewskiej **postanawia:**

1. Ustalić, że dla mieszkających na wsi pracowników przedsiębiorstw rolnych i emerytów dla prowadzenia gospodarstwa osobistego na ich życzenie przydziela się działki gruntowe o rozmiarach do 3 ha na rodzinę.

Innym mieszkającym i pracującym na wsi osobom na gospodarstwo osobiste przydziela się działki gruntowe w rozmiarze do 2 ha na rodzinę.

Te działki gruntowe przydziela się głównie koło wiejskich osiedli i pojedyńczych gospodarstw nie wliczając do nich powierzchni ziemi, którą zajmują zabudowania i podwórza.

2. Polecić rządowi Republiki Litewskiej, aby do 1 września 1990 r. ustalił bardziej szczegółowy tryb załatwienia, ewidencji i przydzielania gospodarstwom osobistym ziemi.

3. Zobowiązać samorządy do wszechstronnego popierania organizacji spółek do świadczenia nieodzownych usług gospodarstwom osobistym obywateli oraz zaopatrzenia w środki materiałowo-techniczne.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. LANDSBERGIS

Wilno, 26 lipca 1990 r.

Z koncertami do Polski

Dziś na gościnne występy do Polski wyjeżdża polski zespół ludowy pieśni i tańca „Wileńszczyzna". Tym razem kolektyw ten w ciągu dwóch tygodni odwiedzi Koszalin, Szczecin, Elbląg oraz da trzy koncerty w Warszawie. Zaprezentuje „Wesele Wileńskie".

• • •

Dobrze znany na Wileńszczyźnie i Białorusi Zespół Pieśni i Tańca „Solczanie" udaje się dzisiaj na występy gościnne do Polski. Jest to już trzecia wizyta zespołu do bratniego kraju. Tym razem na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej „Solczanie" wystąpią przed publicznością w Toruniu, Inowrocławku i Ciechocinku.

Życzymy zespołowi z Solecznik pomyślnych występów.

Inf. wł.

Chodzi o ludzi i ziemię...

RELACJA Z SESJI RADY SAMORZĄDU REJONU WILEŃSKIEGO

UCHWALONO STATUS WILEŃSKIEGO POLSKIEGO REJONU NARODOWOŚCIOWEGO W SKŁADZIE REPUBLIKI LITEWSKIEJ

W tym dniu, rzec można, ważyły się losy rejonu. Deputowani do Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego omawiali kilka ważnych kwestii dotyczących dnia dzisiejszego i przyszłości jego mieszkańców. Pierwszą kwestią był projekt Statusu Wileńskiego Polskiego Rejonu Narodowościowego w składzie Republiki Litewskiej, który był zgłoszony do omówienia w czerwcu br.

— Dyskusje na ten temat w zespołach pracy, wśród mieszkańców wykazały, że przeważająca ich większość popiera ten dokument. Nieliczne są przykłady dezaprobaty, jak np. protest mieszkańców gminy Traku-Wokeskiej — powiedział m. in. przewodniczący Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego A. Brodawski. — Część propozycji dotyczyło kwestii bardzo istotnej, podstawowej wręcz: polski rejon w składzie Republiki Litewskiej czy Litewskiej SRR? Mówić o Litewskiej SRR — to znaczyłoby dla nas dreptać w miejscu. Chcemy przecież podążać do przodu, musimy liczyć się z realiami dnia. Musimy iść wspólnie z Republiką Litewską.

To fakt, że zaledwie nieliczne przemówienia podczas sesji tchnęły sentymentem do republiki sowieckiej. Przeważająca większość deputowanych uważa, że musimy kroczyć z narodem litewskim. Wspólnie, zgodnie żyć, ale też mieć zagwarantowane prawa. Rzeczywistość zaś wykazuje, że dążenia mieszkańców Wileńszczyzny w wielu wypadkach są ignorowane — jednomyślnie zaznaczyli B. Awłosewicz, S. Jagliński i inni deputowani. Dlatego nie dziwi, że podczas sesji kolejny raz wymieniano znane już wszystkim problemy, które ciągle się wałkuje, ale rozwiązania ich nie ma. Mówiono m. in. o problemach kształcenia kadry, oświaty, kultury, o bezczynności wielu komisji, powoływanych do rozstrzygania tych spraw. Wyjściem z tej sytuacji — podkreślono — byłoby właśnie proklamowanie Wileńskiego Polskiego Rejonu Narodowościowego.

Zaznaczmy, że w omawianym Statusie przewidziano m. in. utworzenie rady przedstawicieli mniejszości narodowych celem ochrony praw wszystkich narodowości, mieszkających w rejonie. Wiemy, że Litwini stanowią tu mniejszość, ale faktu tego chyba nie chcą uznać. Przemówienia deputowanych bowiem, reprezentujących ludność litewską, cechowały opór i sprzeciw.

— Co nam utworzenie polskiego rejonu? — wątpił B. Ładyga z Traku-Woke. — Powołano przecież państwową komisję, która zbada czy potrzebny jest taki rejon, czy nie. W każdym bądź razie Litwini nie popierają tych dążeń. To jest działalność antykonstytucyjna. Czy Litwini w Puńsku mają autonomię? Czy nie stworzymy tutaj rezerwatu?

B. Ładydze oponował zaproszony jako gość na sesję prezes Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie J. Sienkiewicz, który m. in. powiedział:

— Bardzo dobrze, że zostały zaznaczone w Statusie prawa mniejszości narodowych mieszkających w rejonie. Toteż dziwi mnie reakcja oporu ze strony deputowanych Litwinów. O co chodzi? Jeśli uważają, że któryś punkt nie gwarantuje jakiegoś prawa dla mniejszości narodowych, jakieś prawo nie zostało sformułowane, to mogą zgłosić konkretne propozycje. Jestem przekonany, że deputowani nie zwlekając je omówią i zaaprobują. Ale propozycji takich nie ma.

Szkoda, że podczas sesji najwięcej mówiono o sprawach ogólnych, nurtujących Polaków i Litwinów. Natomiast nie za wiele padło konstruktywnych uwag co do treści poszczególnych sformułowań dokumentu. Oczekiwaliśmy, że wyniknie gorąca dyskusja na temat używania języków w rejonie. No, bo w projekcie Statusu zaznaczono, że język polski jest tu równoprawny z państwowym litewskim. Rosyjski zaś jest językiem obcowania międzynarodowościowego. Właśnie to ostatnie stwierdzenie budzi zastrzeżenie. Chociażby z tej racji, że sesja odbywała się w języku rosyjskim. Owszem, wyjaśniono, że to zjawisko czasowe, bo na razie nie ma możliwości zapewnić tłumaczenia. Ale przecież nikt nikomu nie zabraniał przemawiać w ojczystym języku. Zdecydowali się na to tylko nieliczni. A więc powstaje pytanie: czy nowo przyjmowany dokument nie grozi dalszym ugruntowaniem rusyfikacji?

Deputowani niejednokrotnie podkreślali, iż nie mają zaufania do różnorodnych komisji, które są powołane badać problemy Wileńszczyzny. Po prostu niejednokrotnie już zawiodły. Nb. sesja odbywała się w przededniu pobytu w rejonie nowo utworzonej Państwowej Komisji ds. Problemów Litwy Wschodniej. Podczas sesji gościł także sekretarz powyżej wymienionej komisji G. Songaila. Zaznaczył, że wszystkie problemy muszą być rozwiązywane drogą dialogu, obustronnego porozumienia. Dlatego radził odłożyć uchwalenie Statusu rejonu. Jednak w obietnice deputowani już nie wierzą...

Decyzja zapadła: proklamowano Wileński Polski Rejon Narodowościowy w składzie Republiki Litewskiej.

ZIEMIA I LUDZIE...

— Ziemia i ludzie — to największe nasze bogactwo — podkreślił deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, przewodniczący spółki akcyjnej „Mickunai" E. Tomaszewicz. Ta myśl była, rzec można, nicią przewodnią wszystkich omawianych podczas sesji kwestii. E. Tomaszewicz dodał, że corocznie stolica zabiera od gospodarstw podmiejskich setki hektarów ziemi, w zamian nie dając niczego.

— W rejonie corocznie wyrąbywano lasy, prowadzono budowę obiektów, których mieszkańcy nie potrzebują — kontynuował deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej R. Maciejkianiec. — Powstały tutaj internaty, szkoły pomocnicze, gdzie się wychowuje przestępczy kontyngent z całej republiki. Świadczy to o tym, że rejon nie posiada mechanizmu obronnego. Bez ziemi człowiek stanie się żebrakiem. Dlatego już dziś należy się zatroszczyć, by została przekazana rdzennym mieszkańcom.

Właśnie wychodząc z tego założenia postanowiono utworzyć komisję ds. przydziału ziemi gospodarstwom chłopskim, której przewodniczącym został naczelnik rejonu K. Klimaszauskas. Teraz kwestie przydziału ziemi chłopom będą wstępnie omawiane w gospodarstwach, a także podczas sesji rad gminnych. Ostateczną zaś decyzję podejmie nowo utworzona komisja.

By umiejętnie gospodarować potrzebni są wykwalifikowani specjaliści. Szykuje ich w rejonie Wileński Sowchoz-Technikum. O perypetiach związanych z tą uczelnią opowiedziała dyrektor A. Komar. Na naszych łamach również niejednokrotnie był poruszany ten temat. Deputowani z satysfakcją odebrali fakt o nadaniu technikum statusu Wyższej Szkoły Rolniczej. Odnotowali także, że w przyszłości trzeba zabiegać o zreorganizowanie tej placówki w wyższą uczelnię, [illegible]ącą w języku polskim [illegible] specjalistów ro[illegible] kultury, usług i [illegible] chcemy poinformować [illegible]rocznych absolwentów szkół średnich, iż w związku ze zmianą statutu technikum obecnie trwa dodatkowe przyjmowanie słuchaczy. A. Komar powiedziała, że przypuszczalnie będą to grupy kształcące techników-mechaników oraz zawodowych farmerów. A więc, jeszcze można skorzystać z tej oferty.

JAK OGRANICZYĆ MIGRACJĘ?

„O środkach ograniczenia mechanicznego przyrostu mieszkańców rejonu" — tak brzmi jedna z podjętych przez sesję decyzji. Chodzi o to, że po tym, gdy Wileńska Rada Miejska w 1988 r. wprowadziła ograniczenia w meldowaniu i zatrudnianiu ludzi, pragnąc[illegible] pracować w [illegible]rzuciło się do podm[illegible]kiego rejonu. Nie chcąc płacić wielkiego podatku miastu, starają się oni nabyć w rejonie domy, otrzymać parcele, a następnie po pewnym czasie urządzić się w stolicy, gdzie z reguły od dawna pracują członkowie ich rodzin. Jak zaznaczono na sesji, jedynie na terenie gminy bujwidzkiej takich spryciarzy znalazło się około 60. Komplikują oni i bez tego trudną sytuację rejonu, jeśli chodzi o zaopatrzenie w mieszkania, placówki przedszkolne, usługi, handel, żywienie zbiorowe, kulturę, transport itp. „Nieproszeni goście", powodujący mechaniczny przyrost ludności rejonu, bynajmniej nie wzbudzili entuzjazmu rdzennych mieszkańców. Napływają od nich skargi, ludzie masowo wyrażają niezadowolenie.

Aby przerwać tę migrację z miasta na wieś, sesja powołała przy rejonowym zarządzie komisję do spraw regulowania migracji ludności. Przewodniczącą komisji została sekretarz zarządu, kierowniczka kancelarii zarządu Halina Moroz. Jeden z punktów podjętej w tej sprawie uchwały głosi, że przedsiębiorstwa, instytucje, spółdzielnie oraz wszelkie inne jednostki, niezależnie od ich podporządkowania resortowego, pragnące zatrudnić pracownika, mają otrzymać na to pisemne zezwolenie komisji ds. regulowania migracji ludności, płacąc obowiązkową należność na specjalne konto zarządu rejonowego w wysokości 21 tys. rubli za każdego pracownika oraz członka jego rodziny. Dopiero po dokonaniu wpłaty w pełnym wymiarze komisja wydaje zezwolenie na zatrudnienie, a na zameldowanie — jedynie pod warunkiem istnienia powierzchni mieszkalnej. Zameldowanie na terytorium rejonu mieszkańców z innych republik, miast i rejonów będzie się odbywać na podstawie pisemnego zezwolenia komisji pod warunkiem, że za każdą osobę wpłaci się na specjalne konto zarządu rejonowego 10 tysięcy rubli.

Taka decyzja, niewątpliwie, będzie mechanizmem obronnym na różnorodne sposoby „integracji" Wileńszczyzny, w tym na propozycje docenta J. Pecziulisa dotyczące stworzenia wielkiego Wilna kosztem rejonów podwileńskich.

„PRZYJAŹŃ" — GAZETĄ RADY SAMORZĄDU

W ciągu 41 lat swego istnienia rejonowa gazeta „Przyjaźń" nie miała jeszcze tak trudnego okresu. Nie tak dawno zespół redakcji usilnie zabiegał o przydział normalnego lokalu, gdyż poprzedni był w stanie awaryjnym. Siedem miesięcy zespół wydawał gazetę nie mając pomieszczenia. Następnie rozpoczęła się blokada, a wraz z nią ostry brak papieru. „Przyjaźń" drukuje republikańska drukarnia, odczuwająca wielki brak linotypistów, znających język polski. Dlatego też polski czytelnik niejednokrotnie otrzymywał numery, złożone po rosyjsku. Oczywiście ujemnie wpłynęło to na nakład gazety.

Dziś „Przyjaźń" ukazuje się raz tygodniowo, w soboty. Lokal, co prawda, znalazł się. Trudności jednak pozostały. Na sesji mówił o nich redaktor W. Jarmołowicz. M. in. o tym, iż roczne jej straty wzrosły do 100 tys. rubli. Dlatego też propozycja sekretarza KR KP Litwy E. Germanawicziusa ogłosić gazetę niezależną, jak to uczyniono w innych rejonach Litwy, nie zdobyła poparcia deputowanych. Jakaż może być niezależność, jeżeli potrzebne są inwestycje z budżetu rejonowego na pokrycie strat. Sesja postanowiła przekształcić gazetę rejonową, ukazującą się w językach rosyjskim, polskim i litewskim w organ Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego i uchwaliła status, którym będzie się kierować zespół redakcji.

POSTULAT PODBRODZIA I MAGUN O PRZYŁĄCZENIU DO REJONU WILEŃSKIEGO

Bardzo serdecznie powitali deputowani delegację z sąsiedniego rejonu święciańskiego. W jej składzie byli deputowana do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Walentyna Subocz, przewodniczący Podbrodzkiej Miejskiej Rady Samorządu Zbigniew Jedziński, starosta rady gminnej w Magunach Łucja Tuniewicz oraz inni. W imieniu mieszkańców Podbrodzia, gmin podbrodzkiej i magunskiej delegacja zwróciła się do sesji z prośbą o poparcie ich decyzji o wyjściu z rejonu święciańskiego i przyłączenie do rejonu wileńskiego terytoriów tych gmin oraz Podbrodzia. Dodać należy, iż wcześniej kwestia ta rozpatrywana była na sesjach deputowanych rad samorządów powyższych terytoriów.

Nasza gazeta pisała o przyczynach podjęcia takiej decyzji. Od chwili, gdy Podbrodzie przestało być ośrodkiem rejonowym, miasto i jego okolice zaczęły się przekształcać w zapadły kąt. W ciągu 21 lat w Podbrodziu nie zbudowano z budżetu rejonowego ani jednego domu mieszkalnego. W złym stanie są przychodnia, szpital. W 1977 r. zamknięto polską szkołę. Stan łaźni jest antysanitarny. Stałe pogarszanie się sytuacji idzie w parze z osłabieniem kontaktów gospodarczych z obecnym ośrodkiem rejonowym. A więc największe przedsiębiorstwo Podbrodzia — fabryka „Modulis" należy do zjednoczenia „Sigma" znajdującego się w Wilnie. Torfownia Bałosza na terenie kołchozu „Karkożyszki" jest własnością Margiajskiego Przedsiębiorstwa Torfowego. Duże połacie lasów i użytków rolnych w okolicy Podbrodzia znajdują się w dyspozycji Wileńskiego Gospodarstwa Leśnego. Z Wilnem łączy kolej. I jeszcze jedna ważna okoliczność — więź etniczna, kulturalna, odwieczne pragnienie mieszkać nie tylko obok, ale razem, mówić jednym językiem.

Sesja postanowiła zadowolić prośbę delegacji i skierować odpowiedni dokument do deputowanych Święciańskiej Rejonowej Rady Samorządu oraz parlamentu republiki.

Naiwnym by było przypuszczenie, że wszystkie podjęte uchwały zostaną szybko wcielone w życie. Czeka niełatwa praca. Pierwsze konkretne posunięcia wymagają wsparcia niczym kroki niemowlęcia. To wsparcie odczuwa się ze strony większości mieszkańców rejonu, którzy się zbudzili, stanęli na nogi i są zdecydowani budować nowe życie. Pomocy i zrozumienia oczekują oni również od władz republiki. Miejmy nadzieję, że pobyt w rejonie Państwowej Komisji ds. Problemów Litwy Wschodniej, która, jak już wspomnieliśmy, przybyła tu nazajutrz po zakończeniu sesji, będzie owocny.

Jadwiga BIELAWSKA,
Nikołaj NIEZAMOW,
kor. „Kuriera Wileńskiego"

W Rządzie Republiki Litewskiej

W związku z uchwałą Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 5 lipca 1990 r. „O zmianie trybu wypłacania zasiłków kobietom, wychowującym nieletnie dzieci" rząd Republiki Litewskiej postanowił: podpunkt „b" punktu 1 uchwały nr 65 Rady Ministrów Litewskiej SRR, Litewskiej Republikańskiej Rady Związków Zawodowych i Komitetu Centralnego LKZM Litwy z 22 marca 1989 r. „O środkach zwiększania pomocy państwa i społeczeństwa rodzinom, wychowującym dzieci" (Dziennik Ustaw, 1989, nr 10 — 95) zredagować w sposób następujący:

„b) Od 30 lipca 1990 roku kobietom pracującym, mającym co najmniej roczny staż ogólny pracy, i kobietom, uczącym się z porzuceniem zakładu pracy, na okres urlopu związanego z opieką nad dzieckiem, zanim ukończy półtora roku, wypłacać po 60 rubli miesięcznie.

Zasiłek w wysokości 35 rubli miesięcznie wypłaca się ze środków ubezpieczeń społecznych, a dodatkowy zasiłek w wysokości 25 rubli miesięcznie kobietom pracującym i uczącym się z porzuceniem zakładu pracy, wypłacają zjednoczenia, przedsiębiorstwa, instytucje, organizacje i gospodarstwa niezależnie od ich przynależności resortowej ze środków funduszu zachęty materialnej lub rozwoju socjalnego. Instytucje budżetowe zasiłek ten wypłacają ze środków zaoszczędzonych w roku poprzednim, a w razie ich braku — z ogólnych asygnowań, przewidzianych w preliminarzu wydatków roku bieżącego".

• • •

Rząd Republiki Litewskiej ustalił, że środki transportowe, stanowiące własność mieszkańców, dla których obowiązkowa jest rejestracja państwowa, są sprzedawane od 1 sierpnia 1990 r.:

a) przez sklepy komisowe w trybie ustalonym przez Ministerstwo Handlu, jeżeli sprzedający nie wskazał kupującego;

b) przez państwowe biura notarialne, jeżeli sprzedający wskazał nabywcę.

W takim samym trybie sprzedają mieszkańcom środki transportowe przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje, z wyjątkiem tych, którym powierzono sprzedaż mieszkańcom nowych środków transportowych.

Za potwierdzenie umów o kupnie—sprzedaży środków transportowych, które obowiązuje rejestracja państwowa, w państwowych biurach notarialnych pobiera się opłatę skarbową w wysokości 7 proc. ceny podanej w umowie. Opłata musi być obliczana od sumy nie mniejszej niż wartość środka transportowego w cenach detalicznych, po odliczeniu od niej procentu zużycia środka transportowego według metody stosowanej przez zakłady ubezpieczeniowe.

W związku z tym, że z powodu zmiany trybu sprzedaży środków transportowych mieszkańcom zmniejszą się dochody organizacji handlowych, zezwolono Ministerstwu Handlu udokładnić odliczanie dochodów do budżetu i normatywy funduszu płac.

Życie religijne na Wileńszczyźnie

Wizyta Kardynała Henryka Gulbinowicza

Jak już informowaliśmy, we czwartek, 26 lipca, przyjechał do Wilna Metropolita Wrocławski, Kardynał Henryk Gulbinowicz. Już w piątek rano Eminencja odwiedził Seminarium Duchowne w Kownie, spotkał się z Kardynałem Wicentasem Sladkewicziusem, zaś o godzinie 19 celebrował Mszę Świętą w wileńskim kościele dominikańskim Św. Ducha. Prócz proboszcza świątyni ks. Aleksandra Kaszkiewicza i duchowieństwa z Wileńszczyzny, towarzyszył Mu Ekscelencja, Biskup Miński Tadeusz Kondrusiewicz.

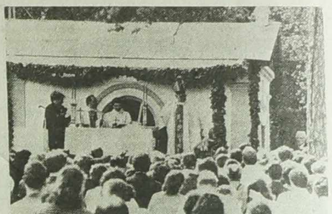

28 lipca o godzinie 10 Kardynał odprawił nabożeństwo w kaplicy Św. Kazimierza w Bazylice Św. Stanisława. Następnie, po południu, Mszę Świętą przy głównym ołtarzu Katedry odprawił dla pielgrzymów z Lublina. Skorzystali z tego i wilnianie.

Kolejne spotkanie z wiernymi odbyło się już w Suderwi. Natomiast 29 lipca rano — Msza Święta w Mejszagole. Dopiero o godzinie 15.00 Kardynał dotarł do punktu docelowego swojej peregrynacji — miejscowości Pryciuny pod Bujwidzami, gdzie wyświęcił odbudowaną kaplicę Św. Ignacego, w której niegdyś był ochrzczony.

Kaplica ta była wybudowana w 1837 roku przez Antoniego Łazarewicza, jak głosi napis nad wejściem „Ku większej chwale Boga". Należy do parafii Bujwidzkiej księdza Marcina Stonisa.

Niestety, bardzo długi czas nie było ani możliwości, ani zezwolenia na rekonstrukcję obiektu. Do jego odbudowy przyczynił się w wielkiej mierze przewodniczący tamtejszego kołchozu Marian Naruniec, deputowani do Rady Najwyższej Litwy Ryszard Maciejkianiec i Stanisław Pieszko, pracownie PKZ, ludność miejscowa: m. in. Mieczysław Bokij, Jan Bilewicz. O godne przyjęcie Kardynała-ziomka troszczyła się Regina Orłowska, która zna i pamięta Jego Eminencję z czasów wspólnego dzieciństwa w Pryciunach.

Przy ślicznie umajonej, zradiofonizowanej kaplicy witały Kardynała dzieci, delegacje parafii Wileńszczyzny — wszystkim odpowiadał serdecznie, łagodnie, swojsko. Po uroczystej Mszy Świętej odbyło się wyświęcenie kaplicy, następnie koncert zespołu „Wileńszczyzna".

Wczoraj, 30 lipca, o godzinie 9 Kardynał Henryk Gulbinowicz spotkał się z premierem rządu Litwy Kazimierą Prunskiene. W godzinę potem odprawił Mszę Świętą w Ostrej Bramie. Zostawił w kaplicy swoje votum. Po obiedzie udał się do Ostrowca.

Dziś Metropolita Wrocławski Kardynał Henryk Gulbinowicz po Mszy Świętej w kościele Św. Rafała wyjechał do Grodna. We środę wraca do Kraju.

Jego Eminencja udzielił wywiadu „Kurierowi Wileńskiemu". Niebawem zamieścimy go na łamach naszego dziennika.

NA ZDJĘCIACH: Pryciuny spotkały kardynała chlebem i solą; Msza Święta przy kaplicy Św. Ignacego.

Pierwsza pielgrzymka do Ostrej Bramy

27 lipca przyszła do Wilna pierwsza legalna powojenna pielgrzymka: 110-osobowa grupa wiernych z Lublina. Wśród pątników — kapłani, służba zdrowia, porządkowi, parafianie. Szczęśliwie, kwaterunku nie zabrakło, bowiem wilnianie spotkali rodaków w kościele na Dobrej Radzie i użyczyli gościny.

28 lipca rano w Kaplicy Ostrobramskiej odprawiono Mszę Świętą w języku litewskim, następnie po polsku.

Pielgrzymi z Lublina w drodze do Matki Miłosierdzia nieśli na barkach ołtarzyk z dwoma obrazami. Jeden z nich przedstawiający Matkę Boską Częstochowską, zostawili jako votum. Jest to cudowny obraz z Katedry Lubelskiej. W 1949 roku zauważono na nim łzy i odtąd jest zwany Obrazem Matki Boskiej Płaczącej. W 1988 roku obraz był koronowany. W trakcie pobytu pielgrzymki w Wilnie, Matka Boska Płacząca była wystawiona w kaplicy, następnie znajdzie godne miejsce w jednym z pomieszczeń zespołu sakralnego Św. Teresy.

Drugi obraz przedstawia Matkę Boską Ostrobramską. Jest dziełem naszego wielkiego przyjaciela Piotra Horbowskiego-Zaranka, prezesa Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna. Pan Piotr całą drogę był w grupie niosącej obrazy. Nie podawał o tym informacji do prasy, lecz i tak się rozchodzi ona po mieście, bowiem sami pielgrzymi są mocno poruszeni wielkością ducha swego współtowarzysza. Opowiadali o nim wilnianom.

W południe tego samego dnia Mszę Świętą dla pielgrzymów w Katedrze Wileńskiej celebrował Metropolita Wrocławski, Kardynał Henryk Gulbinowicz.

Do organizacji programu pielgrzymki walnie przyczyniło się Katolickie Stowarzyszenie Polaków na Litwie, ZPL. Na powitanie zaproszono dziecięce chóry, zorganizowano autokarową wycieczkę po mieście, wyjazd na wyświęcenie kaplicy Św. Ignacego w Pryciunach.

W niedzielę o godz. 18 odbyła się pożegnalna Msza Święta w Ostrej Bramie, po czym pielgrzymi udali się w powrotną drogę.

Wilno jest wdzięczne Lublinowi za nieznane dotąd wrażenia i odczucia.

Krystyna MARCZYK

NA ZDJĘCIU: pielgrzymi przed **Ostrą Bramą.**

Fot. M. Rebl

Kontakty przyjaciół

Pierwszy krok— wielkie nadzieje

Ta współpraca dopiero się rodzi. Tym potrzebniejsze jest wzajemne poznanie doświadczeń, skorzystanie z pozytywnych metod pracy. Zwłaszcza, że Zarząd Asekuracji Społecznej Litwy dopiero stawia pierwsze kroki. Dlatego wizyta przedstawicieli z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Polski była tak bardzo pożądana, gdyż ZUS ma spore osiągnięcia w tej dziedzinie. Goście z Polski mieli tu również wiele do zobaczenia, a na zakończenie wizyty odbyła się konferencja prasowa, podsumowująca wyniki pobytu.

Dyrektor Centrali Ubezpieczeń Społecznych Jerzy CHODOROWSKI zaznaczył, iż podstawową funkcją, jaką ma ich organizacja, jest wypłata emerytur i rent. Chodzi tu o to, by były one wypłacane jak najoperatywniej, dlatego w RP wprowadzana jest komputeryzacja.

Koledzy litewscy właśnie liczą na naszą pomoc — moglibyśmy im dostarczać komputery w zamian, na przykład, za meble biurowe.

Podczas tej wizyty „zabiliśmy dwa zające", bo nie tylko zapoznaliśmy się z trybem pracy, ale omówiliśmy perspektywy założenia wspólnego przedsiębiorstwa.

W RP działa 56 regionalnych oddziałów, chcielibyśmy, by nawiązały one bliskie kontakty z rejonową służbą Litwy. Byliśmy w wielu instytucjach, przedsiębiorstwach i jesteśmy zachwyceni rehabilitacją, jaką macie tu na Litwie.

Poza tym liczymy na nawiązanie zwyczajnie ludzkich kontaktów, nie tylko na szczeblu najwyższym: dyrektor-dyrektor, ale też pracowników. Marzy nam się, by nawiązały takie kontakty domy starców, bo przecież tym ludziom spracowanym taki kilkudniowy pobyt u sąsiadów to wrażenie na wiele lat.

Ze swej strony dyrektor republikańskiego Zarządu Ewaldas KLIUCZINSKAS dodał: — Kontakty z partnerami z Polski są nam bardzo potrzebne, możemy się od nich wiele nauczyć, zapożyczyć, albowiem ZUS to bardzo prężnie działająca organizacja. Dlatego też w podpisanej umowie zaznaczono regularnie wymieniać pracowników, uczestniczyć w kursach podnoszenia kwalifikacji.

Chodzi nam też o wyjście „na szersze wody". I w tym nam też dopomogą Polacy, którzy przeprowadzają wiele imprez międzynarodowych — będziemy w nich uczestniczyć. Jako pierwsza tego rodzaju jaskółka będzie nasz udział w światowej spartakiadzie pracowników ubezpieczeń społecznych, która odbędzie się jesienią br. w Polsce.

Słowem, pierwszy krok zrobiono. Dzień jutrzejszy zależy od nas.

Helena GŁADKOWSKA

SPORT

IGRZYSKA. W dalszym ciągu na Igrzyskach Dobrej Woli w Seattle zawodnicy walczą o nagrody. W gimnastyce sportowej kobiet zwyciężyła drużyna ZSRR, wyprzedzając ekipy USA i ChRL. W klasyfikacji indywidualnej triumfowała radziecka zawodniczka N. Kalinina. W gimnastyce artystycznej indywidualnie pierwsze miejsce zdobyła kijowianka O. Skałdina. Wywalczyła ona jeszcze trzy złote medale w poszczególnych ćwiczeniach. Polka J. Bodąk podzieliła 6—7 miejsca.

Zakończył się turniej piłkarzy ręcznych. W finale po bardzo zaciętym pojedynku i po dogrywce handboliści ZSRR pokonali Jugosławię — 29:27. Dobiegł końca również turniej koszykarzy. W półfinałach drużyna USA pokonała Brazylię — 112:95, a Jugosławia wygrała z ZSRR — 84:78. W finale lepsi byli Jugosłowianie wygrywając z USA — 85:79. W meczu o trzecie miejsce koszykarze ZSRR pokonali Brazylię — 109:103.

Jak wiadomo do programu igrzysk włączono dwie zimowe konkurencje — hokej i jazdę figurową na lodzie. W pierwszych meczach hokejowych zanotowano takie wyniki: CSRF — Szwecja — 4:5, Kanada — Finlandia — 6:5, ZSRR — RFN — 3:0, USA — Szwajcaria — 7:1.

W drużynowej rywalizacji zapaśników stylu wolnego w finale zmierzyły się ekipy ZSRR i USA. Zwyciężyli Amerykanie — 17:13. W finałowym spotkaniu waterpolistów Jugosławia pokonała ZSRR — 10:8. Brązowe medale wywalczyli Węgrzy.

PIĘCIOBÓJ. W fińskim mieście Lahti zakończyły się mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym mężczyzn. Radziecki zawodnik A. Starostin nie utrzymał prowadzenia i zdobył srebrny medal. Na najwyższym stopniu podium stanął Włoch G. Tiberti. Brązowy medal wywalczył M. Kadiec (CSRF). W drużynowej klasyfikacji zwyciężyła ekipa ZSRR przed Włochami i Polską. W konkurencji sztafetowej złoty medal zdobyli pięcioboiści ZSRR. Na drugim miejscu uplasowali się Węgrzy, a na trzecim Włosi.

LEKKOATLETYKA. W Wilnie odbyły się mistrzostwa Litwy w lekkiej atletyce, podczas których nie zanotowano wysokich rezultatów. Do wyróżniających się można zaliczyć rzut oszczepem T. Nekraszaite — 62 m 96 cm, rzut dyskiem W. Kidykasa — 64 m 96 cm, 13 min. 48,8 sek S. Eidikyte w chodzie na 2 mile. Bieg na 400 m p/p jednocześnie zakończyły M. Jasawiciene i A. Ambraziene — 56,3 sek. Złoty medal przyznano pierwszej. S. Statkuwiene wygrała bieg na dystansach 800 m — 2 min. 01,3 sek. i 1500 m — 4 min. 12,4 sek.

⊙ Wilnianka R. Czistiakowa podczas zawodów w Hiszpanii zajęła drugie miejsce w biegu na 3 km — 8 min. 55,63 sek. Jej koleżanka D. Matusewiciene uplasowała się na trzeciej pozycji na dystansie 800 m — 2 min. 02,59 sek.

ŁUCZNICTWO. W Barcelonie zakończyły się mistrzostwa Europy. Najlepiej spisali się radzieccy zawodnicy. Wśród mężczyzn triumfował S. Zabrodzki, a wśród kobiet — N. Naseridze, która wyprzedziła swych koleżanek L. Arżannikową i Ch. Krwiwiszwili.

W klasyfikacji drużynowej również były zespoły radzieckie. Mężczyźni wyprzedzili łuczników Włoch i Holandii, a kobiety „zostawiły" srebrne i brązowe medale dla zawodniczek Szwecji i Turcji.

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja juniorów ZSRR zdobyła tytuł mistrzów Europy wygrywając w finale po rzutach 11-metrowych z Portugalią — 4:2. Brązowe medale wywalczyły Węgry po zwycięstwie z Anglią — 1:0.

Inf. wł. i TASS

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

BYŁA WILEŃSKA SŁUŻBA INFORMACYJNA
ZOSTAŁA ZREORGANIZOWANA I OBECNIE NAZYWA SIĘ

Komercyjna firma informacyjna

„WIKA"

Dla wilnian i gości miasta, wszystkich mieszkańców Litwy:

„WIKA" — pomoże zorjentować się w sferze usługowej;
„WIKA" — poinformuje o organizowanych imprezach;
„WIKA" — pomoże kupić, sprzedać, wymienić;
„WIKA" — odnajdzie pożądany adres lub telefon;
„WIKA" — pomoże znaleźć zgubione rzeczy;
„WIKA" — rozszerzy krąg Pańskich znajomości;
„WIKA" — posłuży radą, odpowie na dowolne pytanie.

Wszystko operatywnie, dokładnie i niedrogo—telefonicznie:

35-75-75

Można też zwracać się do kiosków „Wiki", znajdujących się w Wilnie — przy dworcu kolejowym, na skrzyżowaniu ulic Jagiellońskiej i Gogola. Ośrodek firmy „Wika" znajduje się przy ul. J. Paleckiesa 12.

Na życzenie klientów pracownicy firmy zamieszczą ogłoszenia na tablicach informacyjnych Wilna.

EKRANY

LIETUWA — „Bliźnięta" — o 11, 13, 15, 17, 19, 21.

MOSKWA — I sala — **„Szaleńcy na stadionie"** — o 11, 13, 15, 17, 19, 21. II sala — **„Charlotte w Hiszpanii"** — o 10.20, 12.40, 14.20, 16.20, 18.20, 20.20.

PERGALE — „Psy" — o 11, 13, 15, 17, 19, 21.

WIDEOSALON — „Bokser" — o 14, 16. **„Bliźnięta"** — o 18, 20.30.

WILNIUS — „Trudno być bogiem" (2 odc.) — o 12, 17.20. **„Rzeka"** (2 odc.) — o 14.45, 20.

Wideoseanse — Amerykańskie filmy animowane — o 13.30, 16.05, 18.45. **„Telenieboszczycy"** — o 20.30.

WINGIS — „On zaczyna się gniewać" — o 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

LAZDYNAI — „Bandyta" — o 12, 14, 18.30, 20.30. **„Rzeka"** (2 odc.) — o 16.

Wideoseanse — **„Życzenia śmierci" Film II** — o 15, 17. **„Pierwsza namiętność"** (dla dorosłych) — o 19. **„Łowca zaginionej galaktyki"** — o 21.

TAIKA — I sala — **„Na wojennej ścieżce"** — o 12.50, 17.10. **„Zagadka Endhouse"** — o 15, 19.20, 21.30. 31.VII—5.VIII **„Krnąbrne koźlątko"** (kreskówki).

WIDEOSALON — „Policjant z Beverly Hills" — o 16, 21. **„Mod Max-2"** — o 13.30, 18.30.

AIDAS — „Upominek dla prokuratora": 1—5.VIII — o 15, 19. **„Na wojennej ścieżce"** — o 17.

Wideoseanse — **„Wewnętrzna przestrzeń"** — o 21. 4, 5.VIII — **„Miecz i czarodziej"** (dla dzieci) — o 13.

DRAUGYSTE — „Wielki" — o 11.30, 19, 21. **„Zagadka Endhouse"** — o 13.30, 17. Kreskówki (dla dzieci) — o 15.30.

SPALIS — „Upomnek dla prokuratora": 31.VII—3.VIII — o 17.30, 19.15, 21; 4, 5.VIII — o 15.45, 17.30, 19.15, 21.

AUSZRA — „Trzech mężczyzn i niemowlę w kołysce" — o 10.30, 14.30, 16.30, 20.30. **„Krótki film o miłości"** — o 12.30, 18.30.

Wideoseanse — **„Czarna mamba"** — o 10.50, 14.50. **„Kamień śmierci"** — o 12.40, 16.40. **„Nieboszczycy"** Część II — o 18.50, 20.40.

PLANETA — „Wyspa łabędzi" — o 13. **„Wielki"** — o 15, 17, 21. **„Nikołaj Bucharin"** — o 19.

WIDEOSALONY (Odminiu 5) — **„Znaleźć i zniszczyć"** — o 18. **„Koszmar na ulicy Wiązów"** — o 19.40. **„Stuknięty"** — o 21.20.

TEWYNE — „Wielka bójka" — o 12. **„Kołami przez jadłodajnię"** — o 14. **„Dzikie ulice"** — o 16. **„Plażowe panieńki"** — o 18. **„Jedenaście dni, jedenaście nocy"** (2 odc., dla dorosłych) — o 20.

Wyrazy szczerego współczucia nauczycielce Irenie MATOSZKO z powodu zgonu ukochanej MATKI składa zespół pedagogów Wileńskiej Szkoły Średniej im. W. Syrokomli

TELEWIZJA

WTOREK, 31 LIPCA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

18.00 — Film dok. 18.10 — Pół godziny bez lekcji. 18.45 — Wiadomości. 18.50 — Nowości dnia (w jęz. ros.). 19.00 — Forum TV. Reforma gospodarcza na Litwie. 20.00 — Koncert. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Aktualności. Reportaż z konferencji prasowej. 21.45 — Szanujmy słowo. 21.50 — Kreskówki dla dorosłych. 22.15 — Film fab. „Egzamin" (TV RFN). 23.15 — Wiadomości wieczorne.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — Igrzyska Dobrej Woli. Pływanie. Boks. 20.00 — Czas. 20.40 — Aktualny wywiad. 20.50 — Program literacko-artystyczny „Słowo". 22.30 — Wernisaż estradowy. 23.25 — TV służba nowości.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — Gimnastyka rytmiczna. 18.30 — TV film fab. „Miejsca spotkania nie da się zmienić". Odc. 2. 19.45 — Dobranocka. 20.20 — TV film dok. 20.30 — Igrzyska Dobrej Woli. Hokej na lodzie. ZSRR—USA. Boks.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie: XVII Harcerski Festiwal Kultury Szkolnej. 10.40 — „Tajemnicza wyspa" (6) — serial prod. czechosłowackiej. 11.05 — „Wicher czasów" (4) — serial obyczajowy prod. brazylijskiej. 18.10 — Program dnia. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — „Spojrzenia" — magazyn poświęcony sprawom ZSRR. 19.00 — „Dynastia" (22) — serial obyczajowy prod. USA. 19.45 — 10 minut. 20.00 — Kino teleferii: „Smurfy". 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Spotkanie z ministrem Jackiem Kuroniem. 21.15 — „Wicher czasów" (4) — serial obyczajowy prod. brazylijskiej. 22.05 — Za jaką cenę? — publicystyka ekonomiczna. 22.50 — Ring: Buddy Green. 23.30 — Wiadomości wieczorne. 23.45 — „Stało się" — film dok. 0.15 — „Dynastia" (22) — serial obyczajowy prod. USA.

ŚRODA, 1 SIERPNIA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

18.00 — Kreskówka „O rybaku i rybce". 18.45 — Wiadomości. 18.50 — Nowości dnia (w jęz. ros.). 19.00 — Forum TV. Spotkanie z deputowanymi do Rady Najwyższej republiki, reprezentującymi rejony Litwy Południowo-Wschodniej. 20.00 — Pięć nowel choreograficznych. 20.25 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Aktualia. 21.45 — Film fab. „Tropiciel śladów". 23.15 — Wiadomości wieczorne.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

16.00 — Igrzyska Dobrej Woli. Siatkówka mężczyzn. ZSRR — USA. Skoki do wody. 20.00 — Czas. 20.40 — TV film fab. „Hrabina Cosel". Odc. 1. 22.10 — Film dok. 23.25 — TV służba nowości.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — O zbliżającym się V związkowym konkursie młodych piosenkarzy. 18.20 — Film n.-p. 18.35 — TV film fab. „Miejsca spotkania nie da się zmienić". Odc. 3. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Art. lud. RFSRR M. Antonowa. 20.30 — Igrzyska Dobrej Woli. Hokej na lodzie. Kanada—CSRF. Boks.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie: Altanka. 10.50 — Kino teleferii: „Zagubiona melodia" (6) — serial prod. czechosłowackiej. 11.15 — „Godzina W" — film fab. prod. polskiej. 12.35 — „Po sześćdziesiątce" — magazyn poświęcony problemom ludzi „trzeciego" wieku. 18.10 — Program dnia. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — Żegnaj Europo — program publicystyczny. 19.00 — Pojałtańska historia Europy. 19.00 — „Dynastia" (23) — serial obyczajowy prod. USA. 19.45 — Rolnicze rozmaitości. 20.00 — Kino teleferii: „Synowie różowej pantery". 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Portrety: „Grot-Rowecki" — film dok. 22.05 — „Wysokie napięcie" — film fab. prod. USA. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Dynastia" (23) — serial obyczajowy prod. USA.

Kalendarium

★ Wtorek (31.VII) jest 212 dniem 1990 r. Do końca roku 153 dni.

★ Znak Zodiaku — Lew (23.VII 22.VIII).

★ Imieniny: Ernestyny, Ignacego, Lubomira.

★ Wschód Słońca — 5.26, zachód — 21.24. Długość dnia 15 godz. 58 min.

* * *

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 31 lipca zachmurzenie zmienne, bez opadów, wiatr północno-zachodni, umiarkowany, temperatura 21 — 23 stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni temperatura w nocy 10—15, w dzień 19—24 stopnie.

KURIER Wileński

Adres redakcji:
232019, m. Wilno
al. Kosmonautów 60.

Telefony: redaktor — 42-79-01; zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48; dział listów — 42,75-76, 42-69-65; redakcja nocna — 42-13-81; ogłoszeń — 42-58-28.
Druk offsetowy, 1 arkusz drukarski
Drukarnia litewskiego przedsiębiorstwa wydawniczego „Spauda"
Indeks 67218
Nakład 56000 egz.
NR 322 Zam. 1714